

Gazeta Gdańska.

„Gazeta Gdańska” wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Anioł Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

Prawdą a Bogiem!

Przedpłata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odnośnieniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-ciołamowego wiersza petytowego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

Dziś Bibizny m., Sulistawa.
Jutro 1 ADW., Franciszka Ksaw.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

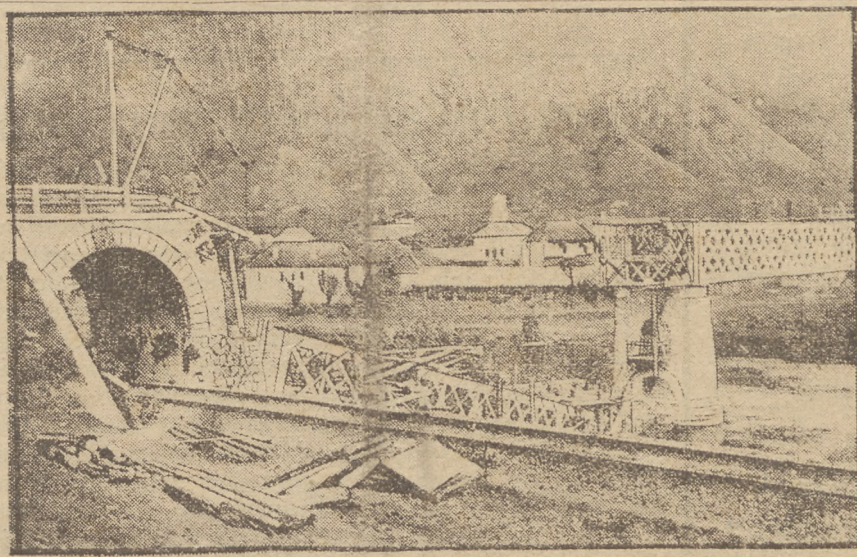
Dziś wschód słońca 7:51 zachód 3:47
Dziś wschód księżyca 12:23 zachód rano

Miejsce ostatniego spoczynku cesarza Franciszka Józefa.



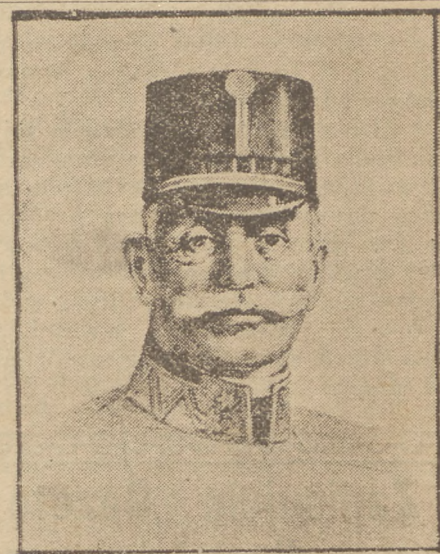
Powyżej podajemy podobiznę kaplicy Kapucyńskiej, w której obok przodków swoich spoczną szczątki cesarza Franciszka Józefa. Serce umieszczone w srebrnym naczyniu zachowane zostanie u OO. Kapucynów, gdy tymczasem wnętrzności oddane zostaną do kościoła św. Stefana.

Postępy wojsk niemieckich w Rumunii.



Wojska rumuńskie ustępują przed naporem przeciwnika, niszczyły poza sobą wszystkie mosty kolejowe, drogi i t. p. Mimo to gwałtownego naporu powstrzymać nie zdołano. Obecnie znajdują się wojska państw centralnych 60 kilometrów od stolicy rumuńskiej. Na obrazku widoczny zniszczony most kolejowy pod miastem Caineni w Rumunii.

Marszałek polny Konrad von Hötendorff.



Austro-węgierski marszałek polny Franciszek Konrad Hötendorff liczy obecnie 64 lat życia. Urodził się w Puzg pod Wiedniem. Oprócz licznych odznaczeń austro-węgierskich posiada także order Pour le merite.

W sprawie przyszłego państwa polskiego.

Legiony w Królestwie.

„Kurier Polski” zgodnie z informacjami urzędowymi „Dtsch. Warschauer Zeitung” donosi, że w tych dniach przybyła do Warszawy jedna z brygad legionowych wraz z komendą legionów, dla rozkwatowania której przybył do Warszawy porucznik Alojzy Przeczdzicki.

Pułk 2-gi ułanów legionu polskiego w dniach 26-go i 27-go bm. w trzech transportach przybył do Mińska Mazowieckiego i zajął tam kwatery.

27-go bm. 5-ty pułk piechoty przybył w dwóch transportach na stację Nasielsk i stanął załogą w Pułtusku.

Personal werbunkowy legionu znajduje się już w Królestwie Polskim. Mniej więcej za tydzień cały legion polski zbierze się w kraju.

„Nowa Gazeta” organ p. Kempnera dowiaduje się z Piotrkowa, że dnia 19-go bm. odbyła się tam odprawa w departamencie wojskowym, na którą stawili się 150 oficerów odkomenderowanych przez komendę legionów do rozporządzenia pułkownika Sikorskiego. Oficerowie ci otrzymali rozkaz udania się do rozmaitych miejscowości w Królestwie.

Oficerom tym przydzielono około 2000 szeregowców i podoficerów, którzy mają być rozrzućeni po całym kraju, po 2 przy wójcie w każdej gminie. Inspektorem okręgu warszawskiego został mianowany kapitan Eydziatowicz, łódzkiego porucznik Tadeusz Bobrowski wraz z chorążym Niteckim, łódzkiego kapitan Łuczynski wraz z adjutantem porucznikiem Boczańskim, łódzkiego porucznik Hubert, podporucznik Gutek, siedleckiego porucznik Żerański, lubelskiego podporucznicy Jan Dębski i Feliks Gwizdź. Centrala ma być w Piotrkowie.

W sobotę przyjmował gubernator Etdorf 9 oficerów legionistów, powitał ich mową wygłoszoną po niemiecku z następującym zakończeniem w języku polskim:

„A teraz moi Panowie po polsku: Niech żyje Polska, niech żyje polskie wojsko, niech żyje, niech żyje i jeszcze raz niech żyje!” Odpowiedział na

przemówienie kapitan Eydziatowicz. Po powitaniu zasiadli legioniści z obecnymi oficerami niemieckimi do wspólnego obiadu.

O roli jaką odegrają legiony polskie w przyszłym wojsku polskiemu, „Kurier Polski” zasiągnąwszy informacji z kół legionowych, pisze między innymi co następuje:

„Austria oddaje legiony polskie w całości wojsku polskiemu. Zatem również wszyscy poddani austriacy, których procent w obecnym składzie legionów, tak w korpusie oficerskim, jak szeregach żołnierskich jest bardzo wybitny (dochodzi do 70 procent), — przekazani zostaną wojsku polskiemu. Legiony zwolnione będą od obowiązującej w dotychczasowym brzmieniu formuły przysięgi, przyjęta będzie formuła nowa, definitywnie jeszcze nie ustalona.

Na skutek tej decyzji, zapadłej po 5-tym listopada, legiony wycofane będą do Królestwa Polskiego i poddane starannemu wyszkoleniu, by w najbliższej przyszłości objąć mogły rolę zawiązku i kadr przyszłego wojska polskiego. Przemiany te oczywiście poprzedzone będą odpowiednim rozporządzeniem cesarza Austrii.

Pod jakim hasłem prowadzony będzie werbunek do wojska polskiego?

— Sprawy zasadnicze, wkraczające w dziedzinę polityczną jak właśnie sprawa hasła werbunkowego nie do nas wojskowych należą. My przygotowujemy aparat techniczny, reszta należy do reprezentacji politycznej narodu.”

Ku uczczeniu pamięci Henryka Sienkiewicza.

Komitet niesienia pomocy dla Królestwa Polskiego zawezwał społeczeństwo, aby doraźnym czynem ofiarnym zaznaczyło jedność z duchem naszego zgwałconego Mistrza pióra, Henryka Sienkiewicza, a mianowicie z temi pięknymi dążnościami, jakim oddawał się od czasu, gdy okropna klęska głodowa padła na nieszczęsne ziemie polskie.

Myśl to zacna. Ból, jaki ścisnął serce wielkiego syna Ojczyzny i nas przejmując do głębi, cel, jaki zamienił Go w kwestarza jest i naszym celem, i sprawą, jakiej służyć tak gorliwie, jest sprawą całej Polski, w trosce o dzieci swe zjednoczonej i w uczuciu tem wielkiej. Od grobowca hetmana literatury

naszej wieje ku nam duch miłości kraj cały obejmującej i wzywa nas do czynu na rzecz głodnych, zagładą zagrożonych Rodaków.

W dniu 28-go listopada Poznań zgromadził się w świątyni w żałobnych modłach za duszę Henryka Sienkiewicza. Niech i z nas każdy według możliwości wywdzięczy się pamięci Zmarłego, który w niezrównanych duchem dziełach swoich rozniósł sławę imienia polskiego na świat cały, niech każdy wielbiciel Jego dzieł złoży datek na głodnych „ku uczczeniu pamięci Henryka Sienkiewicza” a będzie to hołd godny tych, co umieją cześć swych wielkich ludzi i „z żywymi naprzód iść.”

„Miłość Ojczyzny — mówi nam Słowacki — — o! To słońce świetne

Dla serc co dumne, sieroce, szlachetne
Całe się czystym miłościom oddadzą.
Jak żórawie co łańcuch prowadzą,
Świeńsze serca wylatują przodem.
Umrą — ich duchy lecą przed narodem.

Duch Sienkiewicza leci przed narodem... Niech ten duch, co czar rzucał na umysły i podnosił maluczkich do życia narodowego, jeszcze z poza grobu natchnie do ofiary obywatelskiej Polaków dla Polaków.
Maciej Wierzbński.

Atak hakatystyczny.

Pod takim nagłówkiem zamieszcza berliński organ socjalistyczny „Vorwärts” o wniosku konserwatystów i narodowych liberałów następujące uwagi:

„Wniosek w sprawie polskiej zwraca się nietylko przeciw proklamowaniu samodzielnego Królestwa Polskiego z wszelkimi jego objawami pobocznymi, lecz oznacza zarazem manifestację przeciw jakemukolwiek zamiarowi rozpoczęcia w sprawie polskiej innego kursu, jak „lubiony przed wojną. Panowie Heydebrand, i oświadczenia już dzisiaj, że nie owiane stosunków wewnętrznie pol. znaleziono na esach wschodnich, któreby mogło w jakikolwiek sposób narazić charakter niemiecki prowincji wschodnich, nierozdzielnie złączonych z państwem pruskim.

To oznacza nie mniej i nie więcej jak przyznanie się do utrzymania wszelkich ustaw wyjątkowych przeciw Polakom, które tyle rozgoryczenia wniosły w szeregi naszych obywateli, mówiących po polsku,

Po krótkiej erze ugodowej, która rozpoczęła się 1890, w roku 1894 nastąpił okres systematycznej walki przeciw Polakom. Kurs zmienił się nagle, fundusze stumilionowe przeznaczone na zakupno dóbr właścicieli polskich lub na sprzedaż, albo wydzierżawienie kolonistom niemieckim w roku 1898 pomnożone zostały o dalsze 100 milionów, a później jeszcze więcej, tak, że już teraz do dyspozycji wyznaczone są dla oznaczonego celu 500 milionów marek. A skutek? Olbrzymie podwyższenie cen na wschodzie, a zamiast powiększenia, zmniejszenie się posiadłości niemieckiej na kresach wschodnich.

W tymże roku nastąpiła ustawa o umacnianiu własności, która rządowi dała do dyspozycji nowych 100 milionów na rzecz umocnienia i utrwalenia własności ziemskiej niemieckiej w okolicach, pod względem narodowym zagrożonych. Ustawa ma przeciwdziałać, według uzasadnienia jej, dalszym stratom niemieckiej posiadłości ziemskiej nie tylko w prowincjach Poznańskiej i Zachodnio-pruskiej i okolicy, lecz także w kilku powiatach północno-szlęzwickich, jest to zatem ustawa wojenna przeciwko Polakom i Duńczykom.

**Zapisujcie „Gazetę Gdańską“
dla żołnierzy w polu!**

Modry belgijskie za Polskę.

„Polska, szlachetna Polska, zawsze wierna swej wierze i swoim przysięgom, nigdy nie prowadziła wojny zaborczej, lecz **walczyła o wolność narodów i cywilizację europejską**. Ona znosi dzisiaj straszne katusze, jej synowie są rozproszeni wśród batalionów rosyjskich, austriackich i niemieckich, ziemię jej zniszczyły, rozkopały i stratawały przepływające i odpływające wojska. Ameryka nie może dostarczyć jej żywności. Módlcie się za nią, o bracia moi, i proście Boga, aby przynajmniej jedynym rezultatem szczęśliwym było ostateczne uznanie niepodległości Polski.”

„Zagadkowe zachowywanie się Rosyi“

(W. T. B.) Pod takim nagłówkiem zamieszcza półurzędowe pismo rosyjskie „Moskowskija Wiedomosti” ciekawy artykuł, zwrócony przeciw pewnej części prasy francuskiej i angielskiej. Dziennik moskiewski wychodzi z założenia, że wszelkie zarzuty, skierowane w ostatnich czasach ze strony organów paryskich i londyńskich przeciwko Rosyi urzędowej, są najzupełniej nieuzasadnione i polegają na nieodpowiednich informacjach. Gdyby prasa francusko-angielska chciała się ściślej poinformować, toby zobaczyła, iż Rosya nie ponosi winy ani odpowiedzialności za to, że wypadki na Bałkanie przybrały ostatniemi dniami przebieg niekorzystny dla Rumunów. Co się zaś dotyczy „zagadkowego zachowywania się Rosyi,” na który to temat w prasie zachodnio-europejskiej pojawiają się od pewnego czasu coraz częściej rozmaite artykuły złośliwe i nawpółzłośliwe, to Rosya nie może się w obecnej chwili przeciwko zarzutom temu w należytą obronę i musi pozostać w dalszym „zagadkowej.” — Organ rosyjski pod koniec zapewnia swych „przysięgłych” na zachodzie, że zagadkowe zachowywanie się tymczasowe Rosyi nie wyjdzie w żadnym razie na niekorzyść ani Rumunii ani Czwórporozumienia. Bliższych szczegółów w „Mosk. Wjed.” jednak nie znajdujemy.

This is a detailed historical map of the Balkan Peninsula, likely from a late 19th or early 20th-century publication. The map shows the political boundaries of the Austro-Hungarian Empire, the Ottoman Empire, and the Kingdom of Romania. Major cities and towns are labeled in German, including Budapest, Belgrade, Sofia, Bucharest, and Constantinople. The Danube River is prominently featured, flowing from the north towards the Black Sea. The map also shows the surrounding mountain ranges and the Black Sea coastline. The map is oriented with North at the top.

Zasadniczy rozłam wśród czwórporozumienia?

Wokoło wojny.

Orędzie niemieckie z wtorku.

Wschodnie pole walki: (Front armii generała marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego). W stronie południowo-zachodniej od Dźwińska wznosił się chwilami ogień artyleryjski. Prócz tego pomiędzy morzem a Dniestrem nie było żadnych szczególniejszych wypadków.

(Front armii generała-pułkownika arcyks. Józefa). Na wschodnim froncie w Siedmiogrodzie ożywiony ogień; odparto kilkakrotnie rosyjskie oddziały wywiadowcze.

Przeprawiono się przez rzekę Alt. Dalsze operacje są w biegu i biorą pomysłny dla nas obrót. Curtea de Arges znajduje się w naszych rękach.

Balkańskie pole walki: (Front armii generała marszałka polnego v. Mackensena). W Dobrudży słaba czynność bojowa. Armia z nad Dunaju zyskała na obszarze. Wczoraj zajęto Giurgiu.

Front macedoński: Gwałtownym ogniem pomiędzy jeziorem Prespa a Czarną Rosyanie, Włosz, Francuzi i Serbowie rozpoczęli silne ataki, skierowane na linie niemiecko - bułgarskie pomiędzy Tarnową (na północno - zachód od Monastyrzu) a Makowem (w łuku Czerny) jako też pod Gruniste. Wielki wspólny atak wojsk sprzymierzeńców nie powiódł się zupełnie.

W niszczącym ogniu naszej artylerii i piechoty nieprzyjaciel poniósł ciężkie krwawe straty, nie odnosząc najmniejszego powodzenia.

Pierwszy generał - kwatermistrz v. Ludendorff.
Oredzie niemieckie z środy.

(W. T. B.) Zachodnie pole walki: (Grupa ar-
mii następcy tronu Rupprechta). Pod Givenchy na

południe - zachód od Lens rozbił się atak kompanii angielskiej, wykonany we mgle.

W okolicy rzeki Somme w godzinach wieczornych spotęgował się ogień nieprzyjacielski na północ od rzeki Ancre i przy lesie St. Pierre Vaast.

Wschodnie pole walki: (Front marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego). Nic nowego.

(Front generała-pułkownika arcyks. Karola). W Karpatach Lesistych na froncie wschodnim siedmiogrodzkim wykonali Rosyanie wczoraj na wielu miejscach ataki na linie niemieckie i austriackie. Ponięśli cni klęskę. Małe lokalne postępy okupili krwawymi ofiarami.

Armia generała piechoty Falkenhayna na całym froncie włoskim zwycięsko postępuje. Pobity nieprzyjaciół cofa się przed nią w nieładzie na wschód.

Balkańskie pole walki: (Grupa armii marszałka polnego Mackensena). Ruchy armii naddunajskiej korespondują z siłami operującymi dalej na północy.

W Dobrudży tylko drobna działalność artylerijska.

Front macedoński: Po nieudanej ofensywie sprzymierzeńców od południa, nieprzyjacieli wczoraj wykonał tylko częściowe ataki na północno - zachód od Monastiru i pod Grunistem (na wschód od Czerny). I tu nie mógł odnieść żadnych postępów.

Pierwszy generał - kwatermistrz v. **Ludendorff**.

Położenie w Grecyi.

(W. T. B.) Według doniesienia „Corriere della Sera” koła wojskowe, będące za zachowaniem bezstronności, organizują opór przeciwko spzymierzencom. Obawiają się, że przy wydawaniu broni przyjdzie do gwałtownych zaburzeń. Rząd wobec tego spodziewa się, że rządy spzymierzone poczynią odpowiednie kroki, temwiecej, że admirał Fournet zdaje się zdecydowanym na wszystko.

O położeniu w Rumunii.

(W. T. B.) Prasa paryska pociesza publiczność nadzieją, że wkrótce pomoc rosyjska naprawi położenie w Rumunii. Niepckój jednakże wzrasta stale. Dowodzą tego wywody pisma „Temps,” które pisze, że operacye generała Falkenhayna były przeprowadzone z przerażającą szybkością. Postępowanie jego świadczy o nadzwyczajnej odwadze. Pismo to przyznaje, że położenie w Rumunii jest niezaprzeczenie bardzo krytyczne.

Anglia chce zbroić okręty handlowe.

(W. T. B.) „Daily Telegraph” domaga się energicznie, żeby każdy okręt handlowy sprzymierzeńców był uzbrojony w dwa działa. Prócz tego na każdym statku mają być bomby, ażeby w danej chwili użyć je przeciwko komendzie łodzi podwodnej.

Sprawa wymiany jeńców cywilnych.

(W. T. B.) Arcybiskup Canterbury poruszył w izbie wyższej sprawę wymiany pomiędzy Niemcami a Anglią jeńców cywilnych.

Lord Devonport oświadczył, że Niemcy zgodzili się na wymianę wszystkich jeńców wojennych od 45 lat i że nie będzie się ich używało ani w armii, ani w marynarce. Niemiecki urząd zagraniczny przejął stanowcze i jasne zobowiązanie. Lord Devonport pragnie się dowiedzieć, jak rząd angielski zapatrauje się na to zaofiarowanie. Lord Newton oświadczył, że poczyniono wszelkie przygotowania do powrotu tych ludzi, którzy po porozumieniu się mają być wysłani i że rząd niemiecki czyni to samo. Co do wymiany wszystkich jeńców cywilnych zaznaczył, że nie da się to przeprowadzić, bo w Anglii

znajduje ich się 30 tysięcy a w Niemczech tylko 6 tysięcy.

(Wat.) Pertraktacje w sprawie wymiany francuskich i niemieckich jeńców cywilnych doprowadzone zostały do pomyślnego końca. Pomiedzy Francją a Niemcami doszło do porozumienia zupełnego w tej sprawie. Tym razem chodzi o wymianę przeszło 20 tysięcy osób. Transport rozpocznie się w dniu 4-go grudnia i potrwa aż do Bożego Narodzenia. Codziennie będzie wychodził pociąg w kierunku Szafhuzy i Genewy oraz w odwrotnym kierunku.

Mikołaj Mikołajewicz gniewa się na Polaków...

(Wat.) Piotrogródzki „Dien” powtarza za piśmami południowo-rosyjskimi, że Mikołaj Mikołajewicz jest obecnie bardzo „zły na Polaków,” którym zarzuca, iż nie chcą odnosić się z zaufaniem do jego odezwy, wydanej przed więcej, jak dwu latami i dotąd nie urzeczywistnionej. Były generalissimus armii rosyjskiej miał wyrazić niezadowolenie z postępowania Polaków i oświadczyć jednocześnie, że dziś nie mógłby on Polakom przyrzec nic więcej, jak na początku wojny.

Baczność!

Kto nie otrzyma „Gazety Gdańskiej” na czas lub nie dostanie jej wcale, niechaj nam o tem natychmiast doniesie.

Prosimy usilnie napisać nam o tem zaraz, a niebawem postaramy się o ukaranie winnego.

Jako adres wystarczy:

„GAZETA GDANSKA” — Danzig.

Wiadomości kościelne.

Diecezja Chelmińska.

Pelplin. W niedzielę dnia 3-go grudnia odbędzie się suma w tutejszej katedrze o godzinie 10-tej. Kazania nie będzie.

— Nieustanna Adoracja Najświętszego Sakramentu odbędzie się w tutejszej katedrze w niedzielę, 3-go grudnia. Rozpocznie się w niedzielę o godzinie 6-tej rano i zakończy się w poniedziałek o godzinie 5-tej popołudniu uroczystymi niesporami i procesją.

— W niedzielę, dnia 3-go grudnia rb. zbierana będzie we wszystkich kościołach diecezji naszej kolekta na wyekwipowanie dwóch księży katolickich w Rosyi, aby nieść pomoc religijną i pociechę jeńcom w ich utrapieniu. Jednocześnie składka przeznaczona będzie na katolickich mieszkańców Górnej Alzacy, znacznie poszkodowanych z powodu ostatniego najeźdu francuskiego.

— Dnia 27-go b. m. udzielił najprzew. ksiądz biskup Augustyn kanonicznej instytucji księdzu Szwedowskiemu na beneficjum w Koronowie.

Dnia 25-go b. m. zmarł w Kartuzach ś. p. ks. Jan Howald, były długoletni dziekan dekanatu gdańskiego (drugiego) i proboszcz pręgnowski, w 80-tym roku życia i 51-szym kapłaństwa. Zmarły urodził się dnia 28-go grudnia 1836 roku, święcenia kapłańskie otrzymał dnia 15-go kwietnia 1866 roku a na probostwo w Pręgnowach instytuowany został dnia 15-go lutego 1884 roku. Niech odpoczywa w pokoju!

Wyjazd kardynała Frühwirtha.

(W. T. B.) Dotychczasowy nuncjusz papieski kardynał Frühwirth wyjechał we wtorek w południe do Rzymu. Król Ludwik polecił mistrzowi ceremonii hrabiemu Moy, ażeby w jego imieniu jeszcze raz pożegnał kardynała na dworcu kolejowym. Poza tem przybyli na dworzec kolejowy kardynał Dr. Bettinger, minister oświaty v. Knilling, nadburmistrz monachijski i inni.

Kardynał Mercier jedzie do Rzymu?

(Wat.) Według inormacyi „Secola” ma udać się kardynał Mercier w najbliższym czasie do Rzymu. Nie wiadomo, czy został on powołany przez Papieża i czy władze niemieckie zgoda się na jego wyjazd.

Z różnych stron.

Cesarz Wilhelm w Wiedniu.

(W. T. B.) Urzędowo donoszą: Jego Cesarska Mość przybył we wtorek przed południem do Wiednia, a wieczorem wybrał się w drogę powrotną. Z powodu zaziębienia cesarz za poradą lekarską musiał odstąpić od zamiaru wzięcia udziału w głównej uroczystości żałobnej, lecz nie chciał sobie odmówić pożegnania się osobiście ze zmarłym monarchą. Jego Cesarska Mość modlił się przy trumnie i złożył przy niej wieniec. Ze względu na czas poważny cesarz wyraźnie sobie życzył, ażeby zaniechano wszelkich przyjęć. Dzień ten był poświęcony wyłącznie pamięci zmarłego cesarza i rozmowie poufnej z młodą parą cesarską.

Uroczystości pogrzebowe w Wiedniu.

(W. T. B.) Po poświęceniu we wtorek rano

zwłok zmarłego cesarza Franciszka Józefa otwarto kaplicę zamkową dla publiczności, ażeby mogła się pożegnać ze zmarłym cesarzem. Kościół był przyozdobiony żałobnie. Przed głównym ołtarzem czarna i złotem przyozdobiona trumna spoczęła na potężnym katafalku, pokrytym złocistym dywanem. Dokoła katafalku leżą liczne wieńce. Publiczność, która napływała bardzo licznie, przesuwała się w głębokim milczeniu wzdłuż trumny, żegnając swego zmarłego monarchę. Kaplica otwartą była dla publiczności również w środę i w czwartek.

Wiadomości potoczne.

Na głodnych i bezdomnych z okazji 2-go dnia Wstrzemięźliwości złożono: M. Nuszowski w Świeciu 3,— mk., za pośrednictwem F. Rumpsy w Wejherowie: J. Rumpca 10,— mk., Baranowski 5,— mk., Plichta 1,— mk., Skoszka 1,— mk., Kowalski 1,— mk., Kwidziński 2,— mk., Kopiski 1,— mk., Melcer 1,50 mk., Sorn 1,— mk., Nichols 1,50 mk., P. Melcer 3,— mk., Prantszka 2,— mk., Hesa 1,— mk., Szwana 1,— mk., J. Gnesk 2,— mk., J. Zolwig 2,— mk., Tillag 1,— mk., F. Tillag 1,— mk., R. Teslar 1,— mk., L. Melcer 1,— mk., Hebel 2,— mk., Gleska 1,— mk., Wicke 1,— mk., Zeliński 1,— mk., A. Stencel 1,— mk., A. Zowig 1,— mk., J. Krause 1,— mk., F. Szimrski 1,— mk., Westwal 1,— mk., F. Kwidziński 2,— mk., Piepke 4,— mk., J. Szulta 2,— mk., Bahra 3,— mk., Schröder 2,— mk., Szerwjonka 1,— mk., Szerwiński 1,— mk., Labuhn 1,— mk., Roszman 1,— mk., Knapinski 1,— mk., A Kwidziński 50 fen., Ropel 50 fen., panna Kreft 2,— mk., P. Hirs 1,— mk., P. Hinc 1,— mk., Świeciu 3,— mk., za pośrednictwem F. Rumpcy w razem 73,— mk., Bąk w Gdańsku 5,— mk., za pośrednictwem Fr. Kustuscha z Koleczkowa od Koleczkowskich wybudowań i Bieszkowa 100,— mk., J. Kreft w Gdańsku 3,— mk., razem 282,— marek. O dalsze datki prosimy.

Bukareszt, stolica Rumunii, z dniem każdym bliższy jest obłężenia przez zbliżające się ku niemu wojska niemiecko-bułgarskie. Miasto samo zamieniono już na obóz i usunięto z niego połowę ludności cywilnej. Przygotowania zatem do walki już poczyniono. Kto śledzić chce postępy wojsk państw centralnych i stopniowe zbliżanie się ich do Bukaresztu, winien mieć dobrą mapę wojenną. Każdy znajdzie ją w ślicznym barwnym wykonaniu w niezwykle tanim atlasie wojennym, który wysyłamy każdemu za niezwykle niską cenę 1,50 mk. — z przesyłką pocztową 1,70 mk. Zaliczka kosztuje 20 fen. więcej. Kto sobie atlasu tego jeszcze nie kupił, winien to zaraz uczynić, adresując do nas krótko: „Gazeta Gdańska” — Danzig.

Asem i królowa duchów — oto tytuł bardzo ciekawej książeczki. Cena przytem niezwykle tania, bo wynosi tylko 40 fen. — z przesyłką pocztową 50 fen. — Ktoby chciał sobie wybrać jeszcze więcej ciekawych, a tanich powiastek do czytania w długie zimowe wieczory, niechaj zażąda cennika, a prześlemy mu go zupełnie darmo natychmiast. Należy tylko podać dokładny swój adres na pocztówce. Kto zażąda cennika na powiastki, temu przysłemy zaraz cennik na piękne książki do nabożeństwa. Do nas adresować należy krótko: „Gazeta Gdańska” — Danzig. To zupełnie wystarczy.

Kto jeszcze nie ma obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, a chciałby go otrzymać, niechaj napisze dokładny adres na kwicie pocztowym i prześle go razem z 35 fen. w znaczkach pocztowych. Zwracamy jednak wyraźnie uwagę na to, iż koniecznie nadesłać należy kwit pocztowy, bo piękny ten obraz wysyłamy tylko czytelnikom pisma naszego. Kto nie udowodni kwitem, iż jest czytelnikiem „Gazety Gdańskiej,” obrazu nie otrzyma. Do nas adresować należy krótko: „Gazeta Gdańska” — Danzig.

Gdańsk. We wtorek przed południem odbyło się w tutejszej Królewskiej Kaplicy nabożeństwo żałobne za zmarłego cesarza austriackiego Franciszka Józefa. Na nabożeństwie byli obecni oprócz konsula austriackiego p. Gellhorna także zastępcy wszystkich tutejszych władz wojskowych i cywilnych. Nabożeństwo celebrował proboszcz parafii Dr. Herweg; po nabożeństwie wygłosił także przemowę, w której podniósł zasługi zmarłego cesarza, cenne zalety charakteru i silną wiarę, która go odznaczała. Uroczystość zakończona została wspólnymi modłami za duszę dostojnego Zmarłego.

— W sprawie nadużywania zbożowych zostali uwolnieni z aresztu kupcy Begun, Nachmannsohn, Rosenzweig i Neuburger. Względem wyżej wymienionych donoszą tutejszej „Danz. Ztg.,” że kupcy ci pochodzą wprawdzie z Rosyi, mieszkają jednak dawno w Gdańsku, należą do tutejszej korporacji kupieckiej i nie przyczynili się, o ile można było dotąd stwierdzić do podwyższenia cen żywności, nie ma zatem powodu oceniać postępowania ich inaczej, jak takowego niemieckich poddanych.

— (Zakaz dowozu napoi alkoholowych). Kanclerz Rzeszy zakazał na nieograniczony czas dowozu wódki wypalanej z owocu, jagód lub wina, oraz dowozu araku i rumu.

— Skutków miłego towarzystwa doznał na sobie 35 letni kierownik warsztatu Georg Ferchow. Był on z żoną swą w miłym towarzystwie i po powrocie do domu wyszedł jeszcze raz, przyczem upadł tak nieszczęśliwie, że mu pękła czaszka.

— Przy ćwiczeniu na wystawkach znajdujących się przed domami w ulicy św. Ducha, spadł 10 letni chłopiec Richard Edelfurter tak nieszczęśliwie na ziemię, że złamał sobie prawe ramię.

— (Wysyłka szprottek). Założone niedawno towarzystwo „Fischhandelsgesellschaft Westpreussen” ustanowiło na wszelkich miejscach połowu odbiorców i powierzyło wysyłkę szprottek firmom Ernst Schumann, Mix, Lück i Eduard Müller w Gdańsku.

Sopot. Nieszczęśliwy wypadek, spowodowany nieostrożnem obchodzeniem się z bronią palną zdarzył się w środę w Sopotach. Pozasłużbowy major Schickfus, który już od 20 lat zamieszkuje w Sopotach, zajęty był nauczaniem młodych ludzi, należących do stowarzyszenia „Jungdeutschland,” jak się mają obchodzić z bronią palną. Po chwili usiadł przy biurku, chcąc załatwić niektóre piśmienne sprawy; w czasie tym zdjął syn policjanta Hoffmanna ze ściany rewolwer i zaczął bawić się nim wiedząc, że tenże jest nabity, gdy wtem rewolwer wypalił, trafiając siedzącego przy biurku majora w tylną część głowy, — zabijając go na miejscu. Nagła śmierć majora budzi ogólne spłóczenie.

Hel. Parowiec hamburski „Bergedorf,” który w nocy dnia 20-go b. m. wskutek śnieżycy i wiatru osiadł na mieliźnie, zepchnięty został teraz znów z mieliżny, i odprowadzony do Nowego Portu.

Starogard. 100 marek nagrody wyznaczyła policja za wyśledzenie sprawców, którzy kilkakrotnie włamali się do rzeźni tutejszej, zaś 50 marek nagrody wyznaczył p. B. Kaszubowski za wyśledzenie złodzieja, który włamał się do jego cukierni i skradł mu znaczny zapas czekolady i cukierków.

— Armata zdobyta w Belgii została miastu przekazana i ustawiono takową na rynku obok pomnika cesarza.

Chojnice. Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się na dworcu kolejowym w Moszczenicy. Dwie konduktorki zahaczyły się sukniami o wagon i nie zdołały się na czas uwolnić, obydwie też znalazły śmierć. Wypadek ten wykazuje na nowo potrzebę praktycznego ubioru dla kobiet zatrudnionych w urzędzie.

Września. Wskutek zatrucia gazem węglowym umarła służąca Anna Kempe, będąca w obowiązku u pewnego tutejszego kupca. Dziewczyna dożyła wieczorem przed udaniem się na spoczynek jeszcze raz węgli pomimo że w pokoju było już napalone i zamknęła natychmiast wszystkie drzwi od pieca, wskutek czego zaczadziła się gazem węglowym.

Wschowa. Woznica Berndt uratował od utopienia kilkoro dzieci, które ślizgały się na stawie pokrytym cienką powłoką lodu i przytem się załamały. B. który wypadek spostrzegł, skoczył bez namysłu do wody i wyratował wszystkie dzieci z narażeniem własnego życia.

Śmigiel. Syn znajdującego się na wojnie robotnika Kokosińskiego przyczepił się do kolejki polnej, przyczem spadł i został przejechany. Po kilku godzinach już umarł wskutek odniesionych ran.

Lębork. Komendantura tutejsza pożyczyła miastu 15 centymetrową armatę belgijską, celem ustawienia takowej na rynku.

Ostród. Nieszczęśliwy wypadek z śmiertelnym wynikiem spotkał tutaj robotnika Nickel, zatrudnionego w jednym z tutejszych browarów. N. zakładał wąż do kadzi, przyczem poślizgnął się na szynach, położonych w wysokości 1 i pół metra i spadł na ziemię. Towarzysze znaleźli go nieżywym.

Gąbin. Dzielnego figla dopuszczono się na tutejszej poczcie: Jakaś nieznana osoba puściła gaz, który tak działał, że znajdującym się na poczcie osobom lzy popłynęły. Urzędnicy nie mogli dalej pracować i musiano pocztę zamknąć. Nieznośny zaduch rozszerzył się po wszystkich pokojach i dawał się dłuższy czas jeszcze urzędnikom we znaki. Prawdopodobnie któryś z żołnierzy pozwolił sobie na ten „żart.”

Olśtyn. W niedzielę wieczorem poparzyła się ciężko żona kierownika lokomotywy Laaser. Kobieta udała się z lampką na ustęp i tam dostała prawdopodobnie kurczy, do czego była skłonna, przyczem przewróciła się z lampką. Od lampy zapaliły się na niej suknie. Nieszczęśliwa rzuciła się na łóżko chcąc ogień ugasić, lecz łóżko zaczęło się palić. Sąsiedzi, którzy usłyszawszy wołanie przybiegli na ratunek, ugasiли płomienie, ciężko poparzoną kobietę zaś odwieziono do szpitala.

Nidbork. Nieszczęśliwy wypadek spotkał 4 letnią córeczkę robotnika Zabłotnego, mieszkającego przy ulicy Młyńskiej. Dziewczynka po wyjściu z szkoły przechodziła przez ulicę, przyczem upadła wskutek panującej ślizgawicy i przejechaną została przez wóz naładowany węglami. Jak donosi „Allenstein. Ztg.,” dziecko odniosło tak silne obrażenia, że na miejscu zmarło.

Królewiec. Na przedmieściach Królewca grasowała od niedawnego czasu szajka złodziei i kradła cielaki, kury, gęsi i kaczki. Skradzione przedmioty sprzedawano pewnej właścicielce jadłodajni. Teraz nareszcie udało się policji złodziei schwycić. Doład wyposażono 7 osób. Są nimi przeważnie młode chłopaki.

— We wtorek znaleziono na torze wschodniego dworca towarowego zwłoki robotnicy Agnieszki Lemke, z potrzaskaną czaszką. Mąż nieszczęśliwej znajduje się na polu walki.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wiczorkiewicz w Gdańsku.

Papier listowy w teczkach, z pięknymi polskimi nagłówkami. Każda teczka zawiera 4 arkusze listowe i 4 koperty. Cena teczek tylko 15 fen. Za nadesłaniem 75 fen. i 10 fen. na porto wysyłamy pięć teczek franko do każdej miejscowości.

Kto nadesła 1,50 mk. i 20 fen. na porto, otrzyma dziesięć teczek pięknego tego papieru listowego franko. Jako adres wystarczy:

„GAZETA GDAŃSKA” — Danzig.

Pocztówki polskie. W bardzo ślicznym wykonaniu, kolorowem i jednobarwnem. Po części z polskimi napisami i wierszykami. Mamy na składzie kwiaty, pary miłosne w narodowych strojach chłopskich, góralskich, krakowskich, kontuszowych, dalej typy ludu polskiego, śliczne głowy niewieście, wreszcie cudne podobizny wedle obrazów malarzy polskich. Za poprzedniem nadesłaniem pieniędzy wysyłamy 5 pocztówek dobranych za 50 fen. Z przesyłką 55 fen. 10 sztuk za 1,— mk. Z przesyłką 1,10 mk.

Ktokolwiek pisze do krewnych lub znajomych, używać winien ślicznych pocztówek powyższych, nadzwyczaj gustownie wykonanych. Mało gdzie bowiem nabywać można pocztówek z polskimi napisami. Kto szukał ich gdzieindziej daremnie, niechaj natychmiast napisze do nas, a odwrotnie wyślemy. Jako adres do nas wystarczy.

GAZETA GDAŃSKA — Danzig.

Postbestellungsformular.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserl. Postamt die Zeitung „Gazeta Gdańska“ mit den Gratisbeilagen „Gwiazdka Niedzielną“, „Wolne Chwile“ für den Monat Dezember 1916 und zahle an Abonnement 0,42 Mk. (und 8 Pf. Bestellgeld.)

Dokładny adres
zamawiającego

Obige 0,42 Mk. (und 8 Pf. Bestellgeld) erhalten zu haben, bescheinigt.

Tak wielką radość



okazują dzieci

które otrzymały od nas ćwiczenia w polskim pisaniu. Należy tylko podać dokładny adres i nadesłać w znaczkach pocztowych 20 fen. Każde dziecko powinno do nas pisać zaraz krótko pod adresem:

GAZETA GDAŃSKA
Danzig.

Tylko 10 fen. dziennie

odłożyć potrzeba, aby kupić sobie od czasu do czasu jaką dobrą książkę. Kto nam poda dokładny swój adres, temu przyślemy darmo spis tanich a ciekawych książek. Do nas adresować należy krótko:

GAZETA GDAŃSKA — Danzig

Bank Kaszubski

Eingetr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung
w Wejherowie, (Neustadt WPr.)

Konto pocztowe: Gdańsk Nr. 4492.

Telefon 229

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i przyjmuje

depozyta

placąc od takowych od dnia złożenia do dnia odbioru 4% do 4 1/2% stosownie do wypowiedzenia.

ZARZĄD:

A. Chmielewski. Dr. Łącki. Bąkowski.

Bracia! Rozszerzacie Gazetę Gdańską!

Kupuje

każdą ilość **seradeli** po ustanowionej najwyższej cenie — Mk 40,00 za centnar, z każdej stacji kolejowej. Należytość płać przy ładowaniu i upraszam o zgłoszenia.

Simon Lewinski,
Sierakowicz Wpr.

Wdowiec

46 lat, 130 mrg. dobrej ziemi, nowe zabudowania pragnie

ożenić się.

Rywalski,

Oscha, Kr. Schwetz.

Pozostałość spadkowa:

1 długi futrzany surdut, 1 palto zimowe, srebrny zegarek kieszonkowy z nikielowymi łańcuszkami, kapelusze i czapki, rozmaite narzędzia gospodarskie do sprzedania

w Oliwie, Paulastr. 4. 2 p.

Bez kart na mydło!!!

otrzyma Pan dobrze szumiący ekstrakt do prania

„Wascholin“

prawnie zastrzeżony; bez gliny, bez kitu, bez gipsu, wolny od chlorku. **Zatwierdzone przez wydział wojenny w Berlinie.** Pod gwarancją wolny od wszelkich szkodliwych składników. Szumi i czyści jak dobre dawniejsze mydło i czyni bieliznę lśniąco-białą. Paczka pocztowa na próbę za zaliczką pocztową. Schmierwascholin biały, beznagany środek do prania bielizny, puszcza 10 funtów 6.— mk. (Riegel). Wascholin twardej, stosowny do wszelkich potrzeb, puszcza ca. 10 funtów 650 mk. Wascholin w kawałkach toaletowych dla umywalni i kąpiele, w eleganckiem opakowaniu 1 tuzin 3.— mk., 40 sztuk 9.— mk.

A. Kleinschmidt,
Dom wysyłkowy środków do prania
BERLIN, 113. Stolpischestr. 19.

Kto szuka:

pracy,
posady,
służby,
mieszkania,
dzierżawy,
zbytu towarów,
reklamy wyrobów.

Kto potrzebuje:

urzędników,
rzadców,
ekonomów,
pomocników,
czeladników,
kucharzy,
kucharek,
pokojówek,
służby.

Kto chce:

wynająć mieszkanie,
kupić lub
sprzedać gościniec,
handel, gospodarstwo itd., pożyczyc
pieniędzy lub po-
dać cośkolwiek do
wiadomości ogółu,

najprędzej i najtaniej
uzyska to przez

ogłoszenia
w „Gazecie Gdańskiej“

najskuteczniejszym
piśmie w Gdańsku
i na Pomorzu.

Koperty

poleca

„Gazeta Gdańska“.

Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych:

Borek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Borek.
Brodnica, Bank, E. G. m. u. H., Strasburg Wpr.
Brusy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Bruss Wpr.
Bydgoszcz, Bank Bydgoski, E. G. m. u. H., Bromberg.
Bydgoszcz, Bank Przemysłowy, E. G. m. u. H., Bromberg.
Chełmno, Bank, E. G. m. u. H., Culm Wpr.
Chełmża, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Culmsee Wpr.
Chmielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Chmielno Wpr.
Czarnków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czarnikau.
Czempin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czempin.
Czersk, Bank Czerski, E. G. m. u. H., Czersk Wpr.
Dakowy Mokre, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dakowy Mokre, Kr. Grätz i. Posen.
Droszew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drosenau p. Kotowiecko.
Drzycim, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dritschmin Wpr.
Dubin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dubin.
Gdańsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Danzig.
Gebice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gembitz Kr. Mogilno.
Gniezno, Kasa Pożyczkowa w Gnieźnie, E. G. m. u. H., Gnesen.
Gniezno, Kasa Ul. E. G. m. u. H., Gnesen.
Golina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Golina.
Gollub, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gollub Wpr.
Gołańcz, Bank ludowy dla Gołańczy i okolicy, E. G. m. u. H., Gollantsch.
Gostoczyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Liebenau Wpr.
Gościszyn, „Ul“ Spar, Darlehenskasse, E. G. m. u. H., Gościszyn Kr. Bom.
Górzno, Bank, E. G. m. u. H., Górzno Wpr.
Grudziądz, Bank, E. G. m. u. H., Graudenz.
Inowrocław, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hohensalza.
Jaraczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Jaratschewo.
Kamieniec, Bank Kółka Włościańskiego, E. G. m. u. H., Kamieniec Bez. Posen.
Kartuzy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Karthaus Wpr.
Kielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Koelln Wpr.
Kiecko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kietzko.
Kobylin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kobylin.
Komornik, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gr. Komorsk Wpr.
Kostrzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kotschin.
Kościan, Bank Kupiecki - Przemysłowy, E. G. m. u. H., Kościan Bez. Posen.
Kościerzyna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Berent Wpr.
Kozmin, Towarzystwo Pożyczkowe w Kozminie, E. G. m. u. H., Koschmin.
Kórnik, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Kurnik.
Krobia, Bank ludowy w Krobi: E. G. m. u. H., Kröben.
Krotoszyn, Bank ludowy, zapisana spółka - Volksbank, E. G. m. u. H., Krotoschin.
Kwilcz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kwiltzsch.
Lipusz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lippusch Wpr.
Lubawa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Loebau Wpr.
Lubichowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lubichow Wpr.
Ludzisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ludzisk p. Markowicz Bez. Bromberg.
Łakocin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lonkocin p. Radewitz.
Łęg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Long Wpr.
Łobżenica, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lobsens.
Łobżenica, Bank ziemski, E. G. m. u. H., Lobsens.
Margonin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Margonin.
Miejska Górka, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Görchen in Posen.
Mieszków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Mieschkow.
Mieścisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Marktadt.
Mosina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Moschin.
Murowana Goślina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Murowana Goslin.
Nekla, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Nekla.
Nowe, Bank, E. G. m. u. H., Neuenburg.
Nowe miasto n. D., Bank ludowy zu Neumark, E. G. m. u. H., Neumark Wpr.
Obornik, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Obornik in Posen.
Odalanów, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Adelnau.
Ołobok, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Olobok in Posen.
Osieczna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Storchnest.
Osiek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ossieck Wpr.
Ostroróg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Scharfenort.
Ostrzeszów, Bank ludowy w Ostreszowie, E. G. m. u. H., Schildberg in Posen.
Ottorowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ottorowo Kr. Samter.
Pakość, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pakosch.
Pelplin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pelplin Wpr.
Pempowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pempowo Kr. Gostyn.
Pierzchowice, Bank, E. G. m. u. H., Portscheiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pierzchowice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Portscheiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pleszew, Bank Kupiecki, E. G. m. u. H., Pleschen.
Pobiedziska, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pudewitz.
Pogorzela, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pogorzela Kr. Koschmin in Posen.
Poznań (św. Łazarz), Bank Pożyczkowy, E. G. m. u. H., Posen.
Puck, Bank Puck, E. G. m. u. H., Putzig Wpr.
Radzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rehden Wpr.
Rawicz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rawitsch.
Rogowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogowo.
Rogoźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogasen.
Sieraków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Zirke a. W.
Skalmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Skalmierzyce.
Skarszewy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schöneck Wpr.
Sopoty, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Zoppot Wpr.
Staniszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stanischewo Wpr.
Starogard, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pr. Stargard.
Starytarg, Bank Prywatny — Privatbank zu Altmark, E. G. m. u. H., Altmark Kr. Stuhm.
Stęszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stenschewo.
Stężyca, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stendsitz Wpr.
Strzałków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stralkowo.
Sulmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Sulmirschütz.
Swarzędz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schwersenz.
Śrem, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Schrimm.
Środa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schroda.
Tarnowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schlehen.
Tczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschau Wpr.
Trzemeszno, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Tremessen.
Tuchola, Bank, E. G. m. u. H., Tuchel Wpr.
Tychnowy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Tiefenau Wpr.
Wąbrzeźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., in Briesen Wpr.
Wejherowo, Bank Kaszubski, E. G. m. u. H., Neustadt Wpr.
Wiele, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wiele Wpr.
Wieleń, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Fillehne a. Ostbahn.
Wiecbork, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Vandsburg Wpr.
Wyrzysk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wirsitz.
Zblewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hochstäblau.
Złotów, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.
Złotów, Bank Parcelacyjny, — Landbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.